

Marta Król, Niechciana

Bezdomna jest
Błąka się gdzieś
W okno patrzy i podgląda cudze sny
Nie wierzy już w prawdę ze słów
Smutek otula czas

Płomyk sensu w niej zgasł
Kuca na rogu trosk
Żebrze o grosz
Omija wzrok
Nieudana miłość czyjaś...

Zabrakło dla niej chwil
Pokazali jej drzwi
Jakby jej nie było
Niechciana miłość
/2x

Podarty łąch
Na sobie ma
Wyblakła jak cień
Nikt nie chce widzieć jej
Na ziab i deszcz
Wydana jest
Sypia pod mostem łez
Rozpacz ...

Jak wózek pcha swój los
W nim zgryzot złom
Ulicą trosk
Nieudana miłość nasza

Zabrakło nam dla niej chwil
Pokazaliśmy jej drzwi
Jakby jej nie było
Niechciana miłość
/4x